18.05.2022

Szef BBN: Niemcy dokonują zwrotu w polityce bezpieczeństwa

Niemcy stoją wobec potrzeby zwrotu w polityce bezpieczeństwa i od pewnego czasu taki zwrot - widoczny np. we wsparciu Ukrainy - można zaobserwować - powiedział szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Paweł Soloch.

Szef BBN spotkał się w Warszawie z szefem Sztabu Planowania w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych Michaelem Scharfschwerdtem. Rozmowa dotyczyła stanowisk obu państw wobec wojny na Ukrainie oraz adaptacji NATO. Omówiono również założenia do opracowywanej po raz pierwszy strategii bezpieczeństwa narodowego Republiki Federalnej Niemiec.

"Niemcy stoją wobec potrzeby dokonania zwrotu w swojej polityce bezpieczeństwa" - powiedział P. Soloch. "Niedostatecznie zdecydowana postawa wobec rosyjskiej agresji wywołała zrozumiałą falę krytyki również wśród niemieckich sojuszników i partnerów. I taki zwrot od pewnego czasu obserwujemy. Wyraża się nie tylko w deklaracjach politycznych, ale dotyczy też wsparcia Ukrainy czy radykalnego zwiększania nakładów obronnych" zaznaczył szef BBN."Zobaczymy, czy te rewolucyjne jak na politykę Niemiec trendy się utrzymają i na ile znajdą odzwierciedlenie w przygotowywanej właśnie pierwszej w powojennej historii strategii bezpieczeństwa narodowego" - dodał.

P. Soloch przekazał, że rozmowy ze stroną polską odbywają się w ramach konsultacji założeń strategii, jakie Niemcy prowadzą obecnie z sojusznikami. "Dla nas kluczowa jest realistyczna ocena Rosji jako długofalowego zagrożenia dla Europy, ale też zagrożenia w wymiarze globalnym. Tak samo ważne jest, aby wizja wzmacniania europejskiej polityki obronnej była komplementarna dla transformacji dokonywanej obecnie w ramach NATO, które pozostaje głównym filarem bezpieczeństwa Zachodu" - podkreślił.

Jak powiedział szef BBN, przedmiotem rozmów była też kwestia wojny w Ukrainie. "Obok zaostrzania sankcji na Rosję widzimy potrzebę dalszego intensywnego wspierania materialnego Ukrainy, na tym etapie zwłaszcza sprzętem wojskowym. Przekazałem szczegółowa informację na temat polskiego wsparcia wojskowego. Razem z USA i Wielką Brytanią Jesteśmy w ścisłej czołówce państw dozbrajających Ukrainę. Z kolei uwzględniając budżety obronne państw, największa pomoc jest świadczona także przez Polskę oraz Estonię i Łotwę" - zaznaczył. "Dlatego - dodał - rozmawialiśmy o możliwościach rekompensaty, również wojskowej, dla państw, szczególnie zaangażowanych w przekazywanie uzbrojenia Ukrainie".

P. Soloch zwrócił uwagę, że "Polska jest także czołowym państwem jeżeli chodzi o pomoc uchodźcom, zarówno pod względem liczby przyjętych osób, jak i ponoszonych w związku z tym kosztów". "Tutaj także oczekujemy solidarności ze strony państw zachodnich. Polski wysiłek jest dostrzegany w Niemczech i liczymy na ich pomoc, także w udzieleniu takiego wsparcia ze strony pozostałych państw" - podkreślił.(PAP)

Tweetnij